

Sygn. akt III CZP 105/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa M. S. i S. S.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Warszawie

o zapłatę,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 stycznia 2016 r.

na skutek zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 17 września 2015 r.,

"Czy przyjęcie na przechowanie pieniędzy w celu wydania ich osobie wskazanej przy złożeniu (art. 108 § 1 i 2 w zw. z art. 79 pkt 6 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r. poz. 164) rodzi po stronie notariusza obowiązek wydania zgodnego z celem opisanym w protokole przyjęcia depozytu także w przypadku wcześniejszego zażądania przez deponenta zwrotu wpłaconej kwoty?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Powodowie dochodzą zapłaty odszkodowania od pozwanego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej notariusza, któremu w dniu 27 maja 2013 r. złożyli na przechowanie kwotę 725.000 zł, zlecając notariuszowi wydanie tych pieniędzy sprzedawcy nieruchomości w dniu 15 lipca 2013 r. lub w terminie wcześniejszym wskazanym przez kupujących, ale dopiero po podpisaniu przez sprzedawcę umowy sprzedaży.

W § 4 ust. 1 umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 27 maja 2013 r. strony powołały się na sporządzony w tym samym dniu przez notariusza w formie aktu notarialnego protokół z przyjęcia depozytu w wysokości kwoty 725.000 zł, odpowiadającej cenie nieruchomości określonej w umowie sprzedaży.

Już po zawarciu umowy sprzedaży, bo dnia 26 czerwca 2013 r. powodowie zażądali od sprzedawcy nieruchomości obniżenia jej ceny do kwoty 100.000 zł z powodu wad przedmiotu umowy, które to żądanie pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 5 lipca 2013 r. powodowie zażądali od notariusza zwrotu im kwoty 725.000 zł, oświadczając, że sami rozliczą się bezpośrednio ze sprzedawcą.

Notariusz pismem z dnia 10 lipca 2013 r. odmówił zwrotu powodom kwoty przyjętej do depozytu, a w dniu 15 lipca 2013 r. poinformował ich o zleceniu przelewu tej kwoty na rzecz sprzedawcy nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo nie dopatrując się przesłanek odpowiedzialności cywilnej notariusza. Wskazał na różnice między depozytem notarialnym a umową przechowania i podkreślił, że fakt złożenia pieniędzy do depozytu i określenia zasad jej wydania został recypowany w treści umowy sprzedaży nieruchomości i objęty wolą jej stron.

Przy rozpoznawaniu apelacji powodów Sąd drugiej instancji uznał, że powstało zagadnienie prawne budzące jego poważne wątpliwości, które przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia postanowieniem z dnia 17 września 2015 r.

Sąd odwoławczy zaaprobował stanowisko judykatury, że „depozyt notarialny” wywołuje skutki prawne jedynie między notariuszem a deponentem, a nie między dłużnikiem a wierzycielem czynności prawnej, w związku z dokonywaniem której notariusz przyjął pieniądze na przechowanie. Uznał zarazem, że brak jest ograniczeń, by deponent mógł odebrać przedmiot depozytu w każdej chwili i inaczej zadysponować złożonymi środkami, aniżeli określono to w protokole, przy dostrzeżeniu niedostatków regulacji zawartej w art. 108 Pr. o notariacie i podejmowania bezskutecznych dotychczas prób dokonania zmian legislacyjnych. Pogląd ten Sąd Apelacyjny uzasadnił istotnym podobieństwem obecnej regulacji „depozytu notarialnego” do umowy przechowania, przewidującej jako regułę obowiązek zwrotu rzeczy składającemu (art. 844 § 1 k.c.).

Z drugiej strony Sąd odwoławczy wskazał, że powyższa argumentacja nie uwzględnia funkcji i celu depozytu notarialnego w postaci zapewnienia zabezpieczenia temu, kto ma odebrać m.in. pieniądze przyjęte na przechowanie, zwłaszcza wobec faktu zapoznania go z treścią protokołu przyjęcia na przechowanie, możliwego do odczytania jako gwarancja zapłaty ceny.

Tego drugiego kierunku wykładni, zaaprobowanego przez Sąd I instancji, a mianowicie, że objęcie wolą obu stron umowy sprzedaży treści protokołu sporządzonego przez notariusza w formie aktu notarialnego, ma skutek dla rozstrzygnięcia, nie akceptuje jednak Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdzając, że jest on nie do pogodzenia z istotą przyjęcia do depozytu wywołującego skutek wyłącznie między notariuszem i składającym (wpłacającym).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego jest niedopuszczalne, jeśli sądowi odwoławczemu w istocie nie chodzi o jego wyjaśnienie, lecz o nadanie legitymacji zaprezentowanemu pogładowi, odmiennemu od wyrażonego przez Sąd pierwszej instancji, a więc o jego potwierdzenie przez Sąd Najwyższy.

Nie jest wystarczającą przesłanką uzasadniającą przedstawienie na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. istotnego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu sytuacja, w której Sąd odwoławczy jest przekonany

o prawidłowości tylko jednego, kierunku rozstrzygnięcia zagadnienia, spośród określonych w sentencji swego postanowienia. Innymi słowy, Sąd Najwyższy nie może podjąć uchwały, gdy przedstawione zagadnienie sprowadza się w istocie do pytania o możliwość odmiennego sposobu rozstrzygnięcia sprawy od dokonanego przez Sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 r., III CZP 30/15, niepubl. oraz cytowane w nim orzecznictwo), a taka sytuacja występuje właśnie w niniejszej sprawie.

W judykaturze prezentowane jest ponadto stanowisko, które skład orzekający w niniejszej sprawie podziela, że przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne musi być odpowiednio powiązane z ustaleniami faktycznymi dokonanymi lub zaaprobowanymi przez Sąd drugiej instancji, a zatem nie może ich nieuwzględniać, czy wręcz od nich abstrahować przy formułowaniu zagadnienia prawnego (postanowienie SN z dnia 8 marca 2012 r., III CZP 3/12, niepubl.). Nawiązano w nim do wcześniejszego stanowiska judykatury, że dla skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 390 § 1 k.p.c. konieczny jest związek między przedstawionym zagadnieniem prawnym, a podjęciem decyzji co do istoty sprawy, na istnienie którego to związku musi m.in. także wskazywać nawiązanie w ogólnie postawionym pytaniu do stanu faktycznego sprawy (postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, niepubl.).

Brzmienie zagadnienia prawnego w ujęciu sformułowanym w sentencji postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 17 września 2015 r. nie zawiera wskazania na jego związek z bardzo istotnym elementem stanu faktycznego tej sprawy. Pominięto w nim mianowicie objęcie treścią umowy sprzedaży nieruchomości sporządzonej w formie aktu notarialnego i tym samym wolą obu stron tej umowy określenia w postanowieniu jej § 4 sposobu i terminu zapłaty ceny przez powodów (będących kupującymi), a więc jednego z przedmiotowo istotnych elementów każdej umowy sprzedaży.

Z tego postanowienia umowy sprzedaży wprost wynika, że strony zgodnie postanowiły, iż cena sprzedaży zostanie w całości zapłacona sprzedającemu przez kupujących we wskazanej dacie i za pośrednictwem konta depozytowego

notariusza. Zarazem w umowie sprzedaży konsekwentnie nie zastrzeżono poddania się przez kupujących odnośnie do zapłaty ceny egzekucji z aktu notarialnego na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., natomiast sprzedający poddał się dobrowolnie egzekucji na tej podstawie prawnej w odniesieniu do wykonania w określonym terminie swego obowiązku, a mianowicie wprowadzenia kupujących w posiadanie nieruchomości będącej przedmiotem tej umowy (§ 5 umowy sprzedaży).

W tym stanie rzeczy, wobec nieuwzględnienia w przedstawionym przez Sąd Apelacyjny zagadnieniu prawnym zarówno związku z bezspornie ustalonym stanem faktycznym tej sprawy, jak również, wynikającej z art. 108 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, przesłanki w postaci koniecznego istnienia związku między przyjęciem przez notariusza na przechowanie m.in. pieniędzy w określonym w ustawie celu z czynnością dokonywaną przez notariusza w jego kancelarii, Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

kc